

EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA '2015 edycja XXIII w Polsce Z WIELKOPOLSKI NA KRAJNĘ * 13 WRZEŚNIA 2015

W poszukiwaniu utraconego dziedzictwa - tegoroczne hasło Europejskich Dni Dziedzictwa w Polsce - udali się w niedzielę 13 września 2015 roku członkowie i sympatycy Klubu Turystycznego PTTK w Koninie. Podczas całonocnej wycieczki autokarowej odwiedzili Skulsk, Lisewo Kościelne, Łabiszyn, Szubin, Paterek, Nakło nad Notecią, Samostrzel, Dąbki, Osiek nad Notecią, Białośliwie i oplotki Wągrowca (piramida Łakińskiego). Kilka miejsc odwiedzali wspólnie z kolegami z Oddziału PTTK SZLAK BRDY z Bydgoszczy z Tadeuszem Frymarkiem. Trasę przygotował kol. Tomasz Puszczynski. Organizacyjnie wsparła go Wanda Gruszczyńska. Nasza wycieczka znalazła się (jak co roku) na stronie EUROPEJSKICH DNI DZIEDZICTWA.



Lisewo Kościelne, kościół z 1907 roku



Szubin. Po obronnym zamku Sędziwoja Pałuki ostały się jeno ruiny.



Paterek. Dąbki- bitwa z Krzyżakami miała miejsce 13 września 1431 r.



Muzeum Ziemi Krajeńskiej w Nakle



Samostrzel - dwór Bnińskich. Czy nowemu właścicielowi uda się przywrócić świetność pałacu i parku?



Łabiszyn. Grób, w którym spoczywa płk Kazimierz Mielecki, który odniósł ranę w bitwie pod Pątnowem 22.03.1863. Zmarł po długiej rekonwalescencji 8 lipca 1863 r. w Mamliczu. Pochowano go 11 lipca 1863 r. w rodzinnym grobowcu w Łabiszynie, gdzie leżał przez 100 lat bezimiennie. W 1953 r. ówczesny proboszcz kazał trumny zakopać pod posadzką grobowca i urządził w nim kostnicę. Dopiero w stulecie powstania dzięki staraniom p. redaktor Walerii Drygałowej (Ilustrowany Kurier Polski z Bydgoszczy) i Pawła Dzianisza umieszczono tablicę informującą o miejscu pochówku bohaterskiego pułkownika.



Osiek nad Notecią. Obiad w restauracji SŁONECZNA i skansen archeologiczno-ethnograficzny.



Włączyliśmy się w obchody 120 lat Wyrzyskiej Koli Dojazdowej. Wraz z koleżeństwem z Bydgoszczy zapełniliśmy skład kolejki na trasie Białośliwie- Pobórka Wielka - Białośliwie. 12 km jazdy po torze o szerokości 600 mm i odwiedzeniu wagonowni wniosły sporo wrażeń. Podziwiliśmy pracę wolontariuszy przy remontowaniu taboru. W Białośliwiu nastąpiły pożegnania i nasz autokar (kierowca Zdzisław Strzech) odjechał przez Noteć na południe.